

Trwają naloty lotnictwa USA na DRW

Sily powietrzne Stanów Zjednoczonych dopuściły się nowych brutalnych aktów prowokacji wobec DRW. Myśliwce bombardujące USA przeprowadziły 4 i 5 bm. ataki na terytorium tego kraju. We wtorek wieczorem dwa myśliwce bombardujące USA ostrzelały tereny położone około 16 km na północ od strefy demilitaryzowanej. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
7
PAŹDZIERNIKA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 238 (8591)
Cena 50 gr

Praca partii wśród młodzieży

Obrady plenarne KW PZPR w Poznaniu

Praca partii wśród młodzieży była tematem obrad plenarnych KW PZPR, które zebrało się wczoraj w Poznaniu. Obrady prowadził I sekretarz KW Jerzy Zasada. W obradach uczestniczyli także kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC Romuald Jezewski, przewodniczący ZG ZMS Andrzej Żabiński, kierownik Biura Listów i Inspekcji KC Zygmun Oleniak, naczelnik Głównej Kwatery ZHP Stanisław Bohdanowicz i przewodniczący RN ZSP Stanisław Ciosek.

Po przemówieniu sekretarza KW Jana Pawlaka zagajającym obrady (skrót zamieszczamy na str. 3) rozpoczęła się dyskusja.

Głos zabrali kolejno: Stanisław Komorniczak — I sekretarz KP Nowy Tomyśl, Jerzy Lengowski — przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS w Zakładach H. Cegielski, Barbara Tuliszka, — przewodnicząca koła ZMS w Zakładach „Goplana”, Romuald Szpinier — I sekretarz KD Poznań — Grunwald, Lucyna Gregorek z Ostrzeszowa, Bogusław Pawlacyk — I sekretarz KP Wągrowiec, Anna Tyczyńska — kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Mieczysław Banach — I sekretarz KU na Politechnice Poznańskiej, Andrzej Żabiński — przewodniczący ZG

M. Brosio jako delegat NATO uda się do ZSRR

Wiceministrowie spraw zagranicznych państw Paku Północnoatlantyckiego wyrazili zgodę na mianowanie byłego sekretarza generalnego NATO Manlio Brosio (Włochy) specjalnym wysłannikiem tych państw na rozmowy z państwami socjalistycznymi — sygnatariuszami Układu Warszawskiego. Przybędzie on do Moskwy, aby omówić problem redukcji sił zbrojnych obu bloków wojskowych. Z propozycją taką wystąpił swego czasu w Tbilisi Leonid Breżniew. Sesja wice-ministrów NATO w Brukseli trwała dwa dni. Formalne ogłoszenie nominacji M. Brosio nastąpiło w środę po zakończeniu sesji. (PAP)

W Wietnamie Południowym

TRR RWP potępia farsę wyborczą

Południowowietnamska agencja wyzwoleńcza ogłosiła oświadczenie Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, w którym potępia on zdecydowanie inspirowaną przez Stany Zjednoczone farsę „wyborów prezydenckich” w Sajgonie.

„Wybory” — podkreśla się w oświadczeniu — jeszcze raz wykazały degradację reżimu marionetkowego w Sajgonie i jego antynarodowy charakter, jednocześnie cały świat miał możliwość przekonać się, że w Wietnamie Południowym w każdym dniu zwiększa się opozycja.

Podczas walk w rejonie położonym około 100 km na północny zachód od Sajgonu patriotcy zabili trzech spadochroniarzy południowowietnamskich, a 17 ranili. W Kambodży bojownicy khmerscy ostrzelali 130 pociskami rakietowymi i moździerzowymi obóz Sajgończyków w pobliżu miejscowości Krek. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane miejscami duże, na północnym wschodzie możliwe drobne opady. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie do 15 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

dach zespołów do spraw adaptacji społeczno-zawodowej, które w zakładach w poznańskiej dzielnicy Grunwald dobrze zdały egzamin.

Szeroko omawiano zagadnienie awansu, który młodzież — wiażąca całe swoje nadzieje życiowe i ambicje z pracą — uważa za główną formę uznania. Jest też szczególnie czuła na to, by awanse były przyznawane sprawiedliwie, zgodnie z kwalifikacjami.

Problematyka młodzieży wiejskiej została przedstawiona głównie w kontekście jej życia kulturalnego i braków w tym zakresie w porównaniu do młodzieży miejskiej. Braki te — podkreślano — może w pew

Dokończenie na str. 2



I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada otwiera obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego.

Fot. — K. Przychodzki

polskiej. Podkreślano, że obecnie — po VII i VIII Plenum KC PZPR — problemy młodzieży nabrały innego wymiaru, znalazły się w centrum zainteresowania partii, która w dzi w młodym pokoleniu nie kłopotliwy problem, lecz optymistyczną szansę rozwoju kraju. Wielokrotnie podnoszono pozytywne cechy współczesnej młodzieży polskiej, która jest bardzo wnikliwym obserwatorem życia, nie patrzy bezkrytycznie na pracę partii i narodu, coraz częściej próbuje for sować swoje koncepcje i popiera to czynem. Stąd też działalność partyjna wśród młodzieży i jej pożądane wyniki uwarunkowane są dobrą znajomością młodzieży i jej aspiracji.

Zwrócono uwagę na potrzebę wzmocnienia szkolenia ideologicznego młodzieży, zwiększenia udziału młodzieży w organach samorządu w zakładach pracy, lepszego zajmowania się zagadnieniami adaptacji młodych ludzi rozpoczynających pracę zawodową.

Nawoływano do rozszerzania inicjatywy powoływania w zakła-

Debata generalna w ONZ

M. Riad za wznowieniem misji G. Jarringa

Na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ wystąpił wczoraj minister spraw zagranicznych Egiptu, M. Riad. Wypowiedział się on za natychmiastowym wznowieniem misji G. Jarringa, pod warunkiem, że Izrael wyrazi gotowość wycofania swych wojsk na linię sprzed czerwca 1967 r.

Po raz 27-my święto MO i SB

7 października 1944 r. dekretem PKWN powołana została Milicja Obywatelska. Tradycyjnie ten dzień obchodzony jest jako święto Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Przy tej okazji odbywają się liczne spotkania pracowników aparatu milicji i służby bezpieczeństwa z przedstawicielami władz terenowych, organizacji społecznych i politycznych, ze społeczeństwem.

PAP

25 listopada W. Scheel uda się do Moskwy

W Bonn podano oficjalnie do wiadomości, że minister spraw zagranicznych NRE, Walter Scheel uda się w dniach 25—30 listopada br. do Moskwy, aby przeprowadzić rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andrejem Gromyką.

PAP

Zamach na J. Arafata

Agencja Tanjug poinformowała, że w syryjskiej miejscowości Dera w pobliżu granicy z Jordanią, dokonano zamachu na przywódcę partyzantów palestyńskich Jassera Arafata. Pociski z broni maszynowej zabiły kierowcę samochodu Arafata, on sam jednak wyszedł z zamachu cało. (PAP)

22 rocznica powstania NRD

Depesza z Polski

Z okazji 22 rocznicy powstania NRD, E. Gierek, J. Cyrankiewicz i P. Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do E. Honneckera, W. Ulbrichta i W. Stopha.

Szczerze cieszymy się — czytamy w depeszy — z sukcesów Niemieckiej Republiki Demokratycznej w budownictwie socjalistycznym, uzyskanych pod przewodnictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Dzięki pokojowej polityce i osiągnięciom we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego stale wzrasta i umacnia się międzynarodowy autorytet Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której konstruktywny wkład w dzieło odprężenia jest ważnym czynnikiem stabilizacji sytuacji i bezpieczeństwa w Europie.

W dniu święta narodowego gorąco życzymy wam, drodzy towarzysze oraz całemu społeczeństwu Niemieckiej Republiki Demokratycznej pomyślności i dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu, w pokojowej polityce zagranicznej NRD i umacnianiu jej międzynarodowego autorytetu. (PAP)

(Na str. 4 „NRD integralną częścią Europy”).

Wręczenie nominacji profesorskich w Belwederze

64 naukowców z wyższych uczelni, instytutów i innych placówek badawczych otrzymało wczoraj w Belwederze nadane im przez Radę Państwa tytuły naukowe.

Akty nominacyjne wręczył przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz. Otrzymało je 15 profesorów zwyczajnych i 49 profesorów nadzwyczajnych.

J. Cyrankiewicz, zwracając się do nowo mianowanych profesorów, podkreślił m. in. rolę i zadania wszystkich dziedzin nauki i naukowych w toczonej obecnie kampanii przedzjazdowej.

W imieniu nowo mianowanych profesorów za wyróżnienie naukowe podziękował prof. Tadeusz Taras z UMCS. Pragnie zapewnić Radę Państwa, kierownictwo partii i rządu — powiedział — że dołożymy wszelkich starań, aby wkład nauki w realizację wielkiego programu unowocześnienia naszego państwa był jak największy. Celem naszej pracy będzie nie tylko dostarczenie państwu wysoko kwalifikowanych kadr, ale przede wszystkim kształcenie ludzi o kryształowych charakterach, ludzi którzy posiadają będą zdecydowaną, silną postawę moralno-polityczną, ludzi na których nasza odczytana będzie się mogła zawsze oprzeć.

Rekord górników kopalni „Pątnów“

Załoga odkrywki węglowej „Pątnów”, wchodzącej w skład kopalni węgla brunatnego „Kopin”, ustanowiła w ciągu wtorkowej doby nienotowany w historii tej odkrywki rekord w zdejmowaniu nakładu ziemnego. W ciągu 24 godzin 3 wielkie koparki i 2 zwalówki zdjęły z terenu kopalni 61,5 tys. m sześć. nakładu. Te ogromne masy ziemne przewiezione zostały, w tym samym czasie 246 diesielowozonowymi pociągami elektrycznymi. Usunięty nakład ziemny odstosował fragment złoża węglowego. (zet)

Wizyta wiceministra O. Fischera w Polsce

Członek Biura Politycznego sekretarza KC PZPR Józef Tejchma przyjął 6 bm. przybywającego w Warszawie wiceministra spraw zagranicznych NRD Oskara Fischera, z którym odbył serdeczną rozmowę na temat dalszego rozwoju stosunków dwustronnych i problemów bezpieczeństwa europejskiego. (PAP)

N. Podgorny w Hajfongu

Przebywająca w Hajfongu radziecka delegacja partyjno-rządowa z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym wzięła udział w uroczystym wiecu zorganizowanym na jej cześć. Na wiecu wystąpił m. in. Nikołaj Podgorny.

Cesarz Etiopii w ChRL

We wtorek do Kantonu przybył cesarz Etiopii Haile Sellasie, rozpoczynając w ten sposób oficjalną wizytę w ChRL. W Kantonie powitany został przez przedstawicieli miejscowych władz. W środę 79-letni cesarz odleciał do Pekinu, gdzie spotka się z przywódcami chińskimi, w tym — być może — z przewodniczącym Mao.

Rozmowy w Phenianie i Seulu

Przedstawiciele towarzystw Czerwonego Krzyża KRL-D i Korei Południowej osiągnęli w Panmunjom porozumienie co do tego, że rozmowy między nimi będą odbywały na zmianę w Phenianie i Seulu. W toku rozmów przedstawiciele

P. Jaroszewicz przebywał w Krakowie

6 bm. przebywał w Krakowie członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Przed południem spotkał się on z kierownictwem politycznym i gospodarczym ziem krakowskiej. Następnie zwiedził najważniejsze wydziały produkcyjne Huty im. Lenina, odbywając rozmowy z aktywnymi i produkcyjnymi robotnikami tego kombinatu. Na zakończenie pobytu w Krakowie odbyło się spotkanie premiera z przedstawicielami krakowskiego środowiska naukowego. (PAP)

Dobre wyniki ćwiczeń jednostek tyłowych WP

W dniu 5 bm. prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz przyjął delegację reprezentującą jednostki i służby kwatermistrzowskie Wojska Polskiego, które uczestniczyły w ćwiczeniach przeprowadzonych latem bieżącego roku ze sztabami i jednostkami tyłowymi armii państw — uczestników Układu Warszawskiego. Delegacja pod przewodnictwem głównego kwatermistrza WP, gen. dyw. inż. Mieczysława Obiedzińskiego, złożyła premierowi, który wizytował ćwiczące wojska, meldunek o pozytywnych szkoleniowych wynikach ćwiczeń.

Gen. M. Obiedziński zameldował również o stanie wykonania zadań realizowanych, równolegle ze szkoleniem wojskowym, przez niektóre jednostki kwatermistrzowskie WP na rzecz gospodarki narodowej. W ciągu trzech pierwszych kwartałów br. np. wojska kolejowe wykonały 122 proc., a drogowo 108 proc. zadań planowanych na ten okres. W trakcie realizacji jest m. in. budowa linii kolejowej z Mińska Mazowieckiego do Tuszowa, mostu kolejowego na rzece Bugu w Małkini itp. (PAP)

Zmarł V. Sziroko

Jak podała agencja CTK, w środę zmarł w Pradze w wieku 69 lat, Vilem Sziroko, premier Czechosłowacji w latach 1952—1963, były członek najwyższych władz partyjnych.

Zestrzelono helikopter USA

Agencja patriotów laotańskich informuje, że 14 września laotańskie siły patriotyczne zestrzeliły amerykański helikopter w okolicach Hong Xa. Cztery osoby znajdujące się w samolocie (pilot i trzech siamskich oficerów) poniosły śmierć.

Ziemia zasypała wioskę

Agencja Reutersa informuje, że wskutek ulewnych deszczów osunęła się ziemia na wschodnim brzegu Tajwanu zasypując wioskę złożoną z 40 domów. Dotychczas brak informacji na temat liczby ofiar wśród 250 mieszkańców tej wioski.

PAP-RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Pakistan bez pomocy USA

Senacka Komisja Spraw Zagranicznych Kongresu amerykańskiego zaaprobowowała wniosek o wstrzymanie pomocy USA dla Pakistanu do czasu ustabilizowania sytuacji w Pakistanie Wschodnim i umożliwienia przez rząd centralny powrotu uchodźców wschodniopakietań

Papież dokona beatyfikacji O. Kolbego

17 października w Bazylice św. Piotra w Rzymie odbędzie się uroczysta beatyfikacja Ojca Maksymiliana Kolbego, franciszkanina, zamordowanego przez hitlerowców w Oświęcimiu. Beatyfikację ogłosi papież Paweł VI. Będzie to wydarzenie bez precedensu w historii Kościoła, gdyż dotychczas beatyfikację ogłaszali biskupi lub kardynałowie. (PAP)

Tablica pamiątkowa w obozie oświęcimskim

Na terenie b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Auschwitz-Birkenau) odsłonięto 6 m. pamiątkową tablicę dla uczczenia 30 rocznicy śmierci franciszkanina O. Maksymiliana Kolbe.

Odsłonięcia tablicy na ścianie pawilonu XI — „bloku śmierci” dokonał Franciszek Gajowniczek — człowiek, za którego O. Kolbe poszedł do browolnie na meczeską śmierć z rąk hitlerowców.

Uroczystość odbyła się staraniem działaczy Stowarzyszenia „PAX”, którzy również ufundowali tablicę. Na odsłonięcie przybyli przedstawiciele społecznych środowisk katolickich z Belgii, Francji, Holandii, NRF i W. Brytanii. (PAP)

Piękne rezultaty wielkopolskiego roku plastyki

Niezmierznie bogaty plon w postaci ponad 300 wystaw, 7 sympozjów, 10 konkursów oraz 4 plenerów przyniósł, zakończony wczoraj, uroczystym spotkaniem głównych jego bohaterów artystów-plastyków i działaczy kultury, „Rok Plastyki w Wielkopolsce”.

Spotkanie podsumowujące dorobek całego przedsięwzięcia otworzył prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego red. Lesław Tokarski witając w imieniu wszystkich współorganizatorów „Roku Plastyki” sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Pawłaka oraz wiceprzewodniczących prezydów WRN i RN Poznania Witolda Stefanowskiego i Jerzego Langowskiego. Spośród wszystkich organizowanych dotąd sezonów te matycznych, a więc poświęconych jednej z wybranych dziedzin sztuki „Rok Plastyki” właśnie, stwierdził przewodniczący WTK, zamyka się najbogatszym plonem, również i od strony organizacyjnej. Red. Tokarski złożył w imieniu głównego patrona „Roku Plastyki” Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego serdeczne podziękowania wszystkim współtwórcom tego sukcesu. Z kolei ze szczególnym dorobkiem sezonu plastyki zapoznał zebranych prezes Okręgu Poznańskiego Związku Polskich Artystów Plastyków Zbigniew Bednarek, podkreślając, że wiele inicjatyw zrodzonych w trakcie programowania „Roku Plastyki” znajdzie swe stałe miejsce w kalendarzyku imprez kulturalnych. Zwrócił on także uwagę i na to, że nie wszystkie imprezy programowe przyniosły zakładane rezultaty, niewystarczające np. wyniki dała współpraca plastyki z przemysłem.

3 plastyków członków Okręgu Poznańskiego ZPAP — Jan Bakalarezyk, Franciszek Burdziej i Jan Piasecki — udekorowanych zostało wczoraj Złotymi Krzyżami Zasługi. 11 plastyków otrzymało Odznaki Honorowe m. Poznania, a 4 Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Uroczystość zamknięcia „Roku Plastyki w Wielkopolsce” połączona została wczoraj z otwarciem trzech ostatnich wystaw zorganizowanych w jego programie. W salach BWA otwarta więc została ekspozycja malarstwa, laureata tegorocznej Nagrody Ministra Kultury i Sztuki, Jana Berdyszaka oraz obrazów Jana Świtki jednego z czołowych przedstawicieli malarstwa tzw. nowej figuracji w

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 7 X 1971 Nr 238 (8891)

Spotkanie w Algierze



5 bm. rozpoczęły się rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem a prezydentem Algierii H. Bumediem. A. Kosygin (z lewej) i H. Bumediem podczas rozmów w Algierze. CAF — PI — telefoto

Postęp w rokowaniach rządów dwóch państw niemieckich

Ułatwienia w tranzycie osobowym

W środę 6 bm. w stolicy NRD kontynuowali rokowania pełnomocnicy rządów dwóch państw niemieckich, sekretarze stanu M. Kohl i E. Bahr wraz z doradcami. 6 z kolei spotkanie na tym szczeblu po podpisaniu przez ambasadorów 4 mocarstw ramowego porozumienia w sprawie Berlina Zach. z 3 września br., trwało 7 godzin.

Wyniki rokowań mają uzupełnić protokół końcowy ramowego porozumienia w sprawie Berlina Zach., który przez ambasadorów nie został jeszcze podpisany, lecz jedynie parafowany. Po wprowadzeniu do tego protokołu tekstów układów zawartych przez władze niemieckie zostanie on podpisany i tym samym nada moc obowiązującą ogólnemu porozumieniu 4 mocarstw.

Przedmiotem kontynuowanych w środę rokowań pozostawała w dalszym ciągu sprawa uregulowania bardzo szerokiego tranzytu osobowego i towarowego NRF przez drogi lądowe, linie kolejowe i szlaki wodne NRD, przy pełnym poszanowaniu suwerenności „praw NRD” również do kontroli transportów, które dają powód do podjęcia, iż istnieje zamiar nadzorca drogi tranzytowej. Przedmiotem rokowań jest też sprawa opłat NRF za korzystanie z dróg tranzytowych NRD, przy czym delegacja NRD wyraziła już wstępnie zgodę na zmianę systemu pobierania tych opłat wnoszonych dotychczas przez podróżnych NRF indywidualnie na punktach granicznych. Zgodnie z nowym systemem, rekompensata ze strony NRF kosztów związanych z tranzytem towarów i osób oraz z konserwacją dróg tranzytowych NRD ma następować w postaci zryczałtowanej opłaty rocznej, co ograniczy formalności graniczne i tym samym skróci czas odprawy paszportowo-celnej podróżnych i transportów towarowych.

W stolicach NRD i NRF wyrażono w środę przekonanie, że przebieg rokowań usprawiedliwia nadzieję, iż problemy będące ich przedmiotem zostaną rozwiązane zgodnie z duchem porozumienia 4-stronnego. (PAP)

Śnieg w Bułgarii

W nocy z wtorku na środę w okolicy miasta Razgrad w północnej Bułgarii spadł pierwszy śnieg. Temperatura spadła poniżej zera. Tak wczesnego śniegu nie pamiętają nawet najstarsi mieszkańcy tego okręgu. (PAP)

W ciągu 25 lat usługi za 3 mld zł

Wojska saperskie — dla kraju

Wojska saperskie od lat mają niebagatelny udział w tym, co zwykło się określać pojęciem: żołnierze — dla kraju i społeczeństwa. Liczby, przykłady?

Nasze usługi na rzecz gospodarki narodowej w okresie minionego ćwierćwiecza — powiedział szef wojsk inżynieryjno-saperskich gen. bryg. Jan Szymanowski w rozmowie z dziennikarzem PAP — zamykają się kwotą ponad 3 miliardów zł. Za tą suchą liczbą kryje się codzienny, wieloletni, pełny niebezpieczeństw trud żołnierza — sapersa.

Co roku na zagrożonych klęskami żywiołowymi terenach, ofiarne i z poświęceniem pracują pododdziały saperskie. Likwidują skutki epidemicznych powodzi, pożarów, usuwają zatory lodowe. W roku ub. wartość saperskiego wysiłku w tym zakresie wyniosła 24 mln zł. Z zagrożonych terenów ewakuowano 16 tys. osób. M. in. odbudowano lub naprawiono 40

Rada Prezydencka FRA zakończyła obrady

Rada Prezydencka Federacji Republik Arabskich zakończyła w środę po południu swe obrady. Komunikat końcowy wydany przez 3 szefów państw członkowskich federacji informuje m. in., iż przyjęli oni trzy dokumenty, z których pierwszy przewiduje stopniową koordynację polityki zagranicznej trzech krajów federacji, aż do osiągnięcia jednolitej polityki zagranicznej. Analogiczny dokument zapowiada koordynację działalności gospodarczej. Trzeci dokument to memorandum, sporządzone przez szefów sztabów generalnych trzech krajów.

Przywódcy Egiptu, Libii i Syrii uzgodnili w toku odbywających się obecnie rozmów w Kairze, iż wszystkie trzy kraje będą wnosiły wkład w jednakowej wysokości do budżetu nowo utworzonej Federacji Republik Arabskich. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zostało powiadomione przez służbę zdrowia Berlina Zachodniego o potwierdzeniu w dniu 4 października br. przypadku cholery u podróżnego przybyłego z Hiszpanii.

Chory ten mieszkaniec Berlina zachodniego podróżował na trasie Paryż — Berlin samolotem LOT w dniu 1 października br.

Zostały podjęte odpowiednie środki profilaktyczne. Dotychczas nie stwierdzono w kraju zachorowań na cholera jak i przypadków podejrzanych.

PAP

Praca partii wśród młodzieży

Dokończenie ze str. 1

nym sensie wyrównać dobrze prowadzony i wyposażony klub wiejski.

Mówiono o potrzebie wytyczania przed młodzieżą zadań, które mogą je porwać. Można to robić zarówno w skali kraju, jak i w mniejszej.

Oto w Wągrowcu młodzież wzięła walny udział w budowie tamtejszego ośrodka sportowo-wypoczynkowego. Może właśnie dlatego nie notuje się tam aktów wandalizmu, niszczenia tego obiektu, na co skarży się tyle innych ośrodków?

Szkola, jako jeden z najważniejszych elementów systemu wychowawczego znalazła w dyskusji obszernie omówienie.

Zwrócono uwagę, że ilościowe wskaźniki osiągane w oświacie nie

„Bekas” — kolejny szybowiec z Bielska

Polscy konstruktorzy szybowców, znani od lat ze znakomitych rozwiązań, odnieśli kolejny sukces.

Dziełem inżynierów: Józefa Niespała i Tadeusza Łabucy — pracowników Zakładu Doświadczalnego Rozwoju i Budowy Szybowców przy Zakładach Sprzętu Lotniczego Sportowego w Bielsku — Białej, stał się dwumiejscowy szybowiec szkolno - treningowy „Bekas” — bo taką otrzymał nazwę. Szybowiec, charakteryzuje się wysokimi walorami technicznymi i wykonany został na zamówienie NRD. (PAP)

Poznańska Akademia Medyczna rozpoczęła rok akademicki

Wczoraj w auli UAM poznańska Akademia Medyczna zainaugurowała kolejny rok akademicki. Otwarcia uroczystości dokonał rektor AM — prof. dr Witold Michałkiewicz, witając przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, władz miasta i województwa oraz wicekonsula ZSRR Aleksiego Kuzniecowa.

Rektor złożył sprawozdanie z działalności uczelni za rok akademicki 1970/71. Akademia ma za sobą okres reformy studiów i reorganizacji systemu pracy uczelni, oparte go obecnie o instytuty, uzyskane kredyty na inwestycje budowlane pozwalają rozszerzyć bazę lokalową uczelni. Rektor przypomniał również udział studentów Akademii w ogólnouniwersyteckiej dyskusji na temat wzmoczenia wysiłków zmierzających do podniesienia efektywności studiów, przypomniał również ich wkład w pracę dla środowiska. Jednym z zadań uczelni jest bowiem również praca nad wyrobieniem właściwej postawy społecznej przyszłych lekarzy.

W imieniu KW PZPR po-

J. O. Krag utworzy nowy rząd duński?

W środę przewodniczący duńskiej Partii Socjaldemokratycznej Jens Otto Krag wyraził gotowość sformowania rządu.

Wybory na Wyspach Owczych, przeprowadzone we wtorek, przyniosły mandat do duńskiego folketingu socjaldemokracji J. Nielsenowi oraz członkowi partii ludowej H. Djurhuusowi.

Jens Otto Krag może więc liczyć, wspólnie z Socjaldemokratyczną Partią Ludową (SF), na przewagę jednego mandatu w folketingu nad blokiem mieszczańskim. (PAP)

dziękował za dotychczasowy trud i życzenia dalszych sukcesów dla uczelni na ręce rektora złożył sekretarz KW Jan Ławniczak. Przypomniał on zadania, jakie stoją przed uczelnią, problemy, których rozwiązanie oczekuje od niej Wielkopolska i cały kraj.

Podczas uroczystości wice-minister zdrowia i opieki społecznej doc. Józef Grenda wręczył srebrne krzyże zasługi pielęgniarce: Marcie Dropińskiej i Kazimierz Jędralskiej oraz kierownicze apteki Danucie Warcholowskiej.

Nagrody Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej I stopnia za osiągnięcia naukowe otrzymali: doc. dr Maciej Gembiński oraz doc. dr Jan Hasik, a zespołowo: doc. dr Witold Seńczuk i mgr farmacji Wiesław Młynarczyk oraz doc. dr Zdzisław Kowalewski wraz z dr Lutosławą Skrzypeczak i mgr Ireną Matławska.

Nagrody za osiągnięcia w pracy naukowo - badawczej i dydaktycznej otrzymało 193 pracowników naukowych Akademii, a 321 studentów i 7 absolwentów otrzymało nagrody Ministra Zdrowia za osiągnięcie przeciętnej dobrej oceny za naukę.

10 pracownikom Akademii wręczono odznakę honorową „Za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego”, 6 srebrną odznaką racjonalizatora produkcji. (b)

W Poznaniu

Krajowa konferencja fotointerpretacji

Dzisiaj w Collegium Minus UAM w Poznaniu odbędzie się V Ogólnopolska Konferencja Fotointerpretacji, zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Geograficzne. Dowództwo Wojsk Lotniczych i Instytut Geografii UAM.

Uczniowie wielu ośrodków naukowych i instytucji w kraju wygłoszą liczne referaty na temat wykorzystania zdjęć lotniczych dla interpretacji zaburzeń i zniszczeń w środowisku geograficznym, np. w przypadku zwałowisk górnictwa odkrywkowego i wielu innych. Zdjęcia lotnicze mogą być wszechstronnie wykorzystywane gospodarczo. Istotna jest w tym zakresie współpraca naukowców z wojskiem. Taką współpracę prowadzi np. Instytut Geografii UAM z Wojskami Lotniczymi, o czym traktować będzie jeden z referatów.

Jutro uczestnicy konferencji udadzą się na obszar Konińskiego Okręgu Przemysłowego, by zapoznać się z tamtejszymi zwałowiskami górnymi. (mb)

Kto zna miejsce pobytu?

W dniu 17 lutego 1971 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Feliks Rybacki, syn Stanisława i Wiktorii ur. 13 marca 1901 r. w Bydgoszczy. Zam. w Poznaniu ul. Dolska 9 m. 1.



Rysopis: wzrost 175—180 cm, szczupłej budowy ciała, twarz po ciągłej, włosy siwe, bujne, lekko krecone, posiada ciemny was, czło i wysokie, oczy szare, nosi okulary w ciemnej oprawie.

Ubrany: w płaszcz koloru ciemnego mocno przyniesiony, marynarka ciemna, spodnie koloru zielonego — przyniesione, buty czarne — sznurowane, czapka futrzana — barana.

Osoby mogące udzielić jakiegokolwiek informacji o losie zaginionego walczyć o jego miejsce pobytu przesyłać sa o powiadomienie Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, pl. Wolności 16, pokój 314, telefon 412-473 lub najbliższej jednostki MO. (na)

Kraj potrzebuje twórczych inicjatyw młodzieży

Skrót przemówienia sekretarza KW PZPR — Jana Pawlaka
na plenum Komitetu Wojewódzkiego partii

Po VIII Plenum KC naszej partii ukształtował się bardziej sprzyjający klimat do wnikliwego i wszechstronnego zajęcia się problematyką młodzieży. W swoim pamiętnym wystąpieniu grudniowym towarzyszy Gierka sprawy młodzieży zaliczył — nieprzypadkowo — do kręgu spraw najważniejszych społecznie, wymagających pilnego rozwiązania. To zainteresowanie młodzieżą nie słabnie w działalności naszej partii, czego dowodem jest poważne potraktowanie zagadnień wychowania młodzieży w Wytycznych do dyskusji przed VI Zjazdem.

Dla wypracowania rzetelnego programu pracy wychowawczej nie wystarczy zdać sobie sprawę z tego, co chcemy osiągnąć. Musimy także wiedzieć, czym dysponujemy, jaką mamy młodzież, którą wychowujemy. Tak już jest w życiu, że młodzież stanowi zwierciadło starszego społeczeństwa, w niej się odbijają jego wady i zalety.

Jaka jest nasza młodzież?

Chcę mocno podkreślić, że młodzież dzisiejsza jest inna, zarówno w porównaniu z pokoleniem rewolucjonistów walczących o wolność społeczną, pokoleniem wojennym, jak też i pokoleniem ZMP-owców budujących Nową Hutę.

Dla starszych cenne były: zdobyta praca i wolność społeczna. Młodzież prawo do pracy traktuje jako coś nieodzownego, domaga się tego, by praca przebiegała w ludzkich warunkach. Starsi walczyli o wolność, młodzież chce z niej korzystać. I ma ku temu prawo. Dla niej socjalizm jest rzeczywistością, za staną. Idzie więc o to, by oceniając młodzież, nie przykładać miarki innych pokoleń, by patrzeć na nią z punktu widzenia dzisiejszych realiów.

Młodzież nasza jest zorientowana internacjonalistycznie, obce jej są uprzedzenia wynikające z postaw nacjonalistycznych. Uznajemy to za wielkie osiągnięcia działalności wychowawczej naszej partii. Możemy również z dumą powiedzieć o patriotyzmie naszej młodzieży. Dowodem tego liczne czyny. Patriotyzm młodzieży, jak to wskazują również dyskusje przeprowadzone na łamach „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej” stał się patriotyzmem pracy.

Dzisiejsze młode pokolenie jest tradycyjnie pracowite, z tym, że nie uznaje pracy jako „mozołu”, „znoju”, dąży do tego, by praca polegała na operowaniu przedmiotami, techniką. Daje to nam szansę szybkiego i sprawnego przeprowadzenia rewolucji naukowo — technicznej, a także szansę podniesienia poziomu kultury technicznej naszego narodu.

I wreszcie powiedzmy o tym, że nasza młodzież myśli kategoriami racjonalnymi. Z jej życia zostały prawie wyeliminowane przesady, zabobony, uproszczenia dotyczące rozmaitych dziedzin aktywności społecznej. Młodzież jest krytyczna, zorientowana racjonalistycznie, bardziej laicka. Jest to również jedno z naszych większych osiągnięć wychowawczych ostatniego ćwierćwiecza.

Niestety, u młodzieży dość powszechnie występują także różnego rodzaju cechy ujemne, obok których nasza partia nie może przejść obojętnie. Z niepokojem patrzymy na upowszechnianie się w pewnych kręgach młodzieży postaw indyferentnych społecznie, dążenie do małej stabilizacji, zamykanie się we własnym kręgu wąskich spraw. Młodzież ta żyje bez idei przewodnich, z dnia na dzień. Tworzy ona klimat obojętności wobec wszelkich poczynań organizacji młodzieżowych i innych czynników społecznych.

Aspiracje tej młodzieży są wyraźnie zaniżone. Zaniżone aspiracje traktujemy jako

jeden z poważnych czynników opóźniających rozwój naszego kraju.

Zadania na miarę możliwości i ambicji

Formułując zadania, jakie partia i całe społeczeństwo stawia przed młodzieżą należy pamiętać, że młodzież jest nieodłącznym elementem społeczeństwa, że z niego wyrasta i kontynuuje jego dzieło. Teorie o walce pokoleń, przeciwstawiające młodych dojrzałym społeczeństwu nie powinny znajdować w nas miejsca. Młodzież winna podjąć dzieło starszego pokolenia, wzbogacać je, modyfikować i kontynuować wielostronnie. W tej sztafecie historycznej, kolejna jej zmiana musi być jeszcze szybciej. Postawy niekiedy spotykane wśród młodych, polegające na pomniejszaniu tego, co zrobili inni, są jedynie dowodem przewagi entuzjazmu nad umiejętnością realistycznego oceniania. Cienimy entuzjazm młodzieży, ale pragniemy, by towarzyszyła mu praktyczna umiejętność efektywnego działania, połączona z szacunkiem i twórczym wykorzystywaniem dorobku poprzednich pokoleń.

Młodzież stanowi jedną z istotnych sił, dających szansę szybszego rozwoju naszej gospodarki, stanowią o dynamizmie narodu. Idzie więc o to, aby wyzwolić jej energię, dać jej właściwą szansę wykorzystania swych sił i zdolności. Mamy młodzież bardzo uzdolnioną, coraz bardziej rozwiniętą intelektualnie, powinniśmy więc stawiać coraz bardziej odpowiedzialne zadania zgodne z jej możliwościami i ambicjami. Problem właściwego społecznego pożytkowania zdolności i umiejętności młodzieży uważamy za jeden z istotniejszych. Co należy robić, jakie zadania perspektywiczne i bieżące stawiać młodzieży? Jakimi metodami zachęcać młodzież do ich realizacji?

W okresie istnienia Polski Ludowej stale rozwijaliśmy szkolnictwo wszystkich szczebli. Mimo istniejących niedociągnięć w tej dziedzinie, osiągnęliśmy znaczne efekty m. in. w postaci wykształcenia znacznej liczby młodych specjalistów różnego poziomu. Generalnie możemy powiedzieć, że mamy młodzież nieźle wykształconą i przygotowaną do pełnienia funkcji zawodowych. Chodzi teraz o należyte jej wykorzystanie.

Trzeba więc stawiać wyraźne zadania młodym inżynierom, technikom, ekonomistom, organizatorom produkcji — dorównanie najwyższemu poziomowi światowemu w dziedzinie techniki i technologii produkcji oraz jakości wytwarzania. Nie może uspokajać nas fakt, że idziemy na przód. Możemy iść szybciej.

Intensyfikując rozwój nauki i techniki, dbając o rozwój gospodarki, nie powinniśmy także zapominać o rozwoju społecznym.

Stosunki społeczne w naszym kraju, uporządkowane w skali ogólnopolskiej, wymagają często po prawy w skali najmniejszych kolektywów, brygad czy oddziałów zakładu. Możemy więc postawić młodzieży zadanie upowszechniania humanistycznych zasad socjalizmu w każdej dziedzinie życia, na każdym odcinku realizacji obowiązku społecznego. Zachęcamy ZMS ZMW a przez nie całą młodzież do zwalczania kumoterstwa, klikowości, oportunistów, wygody, kacykostwa i innych, pleniących się w naszym społeczeństwie przywar społecznych.

Oczekujemy od młodzieży wzorcowych postaw społecznych i politycznych, przyswojenia ideologii marksistowskiej, przyjęcia jej jako drogowskazu życia na co dzień. Musimy zrobić wszystko, by rzełnie, ideowe zaangażowanie było wartością wysoko cenioną, by poczynania nihilistów pokpiwających z ideologicznej motywacji czynów ludzkich nie miały szans nawet na pobłażanie.

Jak zaspokajać potrzeby młodych

Wychowanie młodzieży, kierowanie procesami wśród niej zachodzącymi, nie polega jed-

nak jedynie na stawianiu zadań. Młodzież różni się od starszego społeczeństwa nie tylko sposobem widzenia, ale i tym, że posiada szereg specyficznych potrzeb. Główna z nich, to potrzeba zdobycia zawodu, ukształtowanie charakteru, wytyczenia drogi życia, znalezienie partnera życia rodzinnego, poczucie własnej wartości. Rozumieć młodzież należy dostrzegając mnóstwo kwestii kryjących się za tymi ogólnymi sformułowaniami.

Jak zaspokoić te potrzeby? Jakimi metodami, przy pomocy jakich instytucji? Jest to kolejna kwestia wymagająca wnikliwego przedyskutowania. Zdajemy sobie sprawę, że mówiąc ogólnie o młodzieży upraszczamy problematykę,



gdyż młodzież nie stanowi monolitu społecznego. Jest ona zróżnicowana wielopłaszczyznowo.

Jedną z tych grup stanowią tzw. nastolatki. Jest to młodzież, która najintensywniej poszukuje kontaktów społecznych.

W odniesieniu do nich nie mamy w pełni wypracowanego programu działania. Kiedy na przykład zachwycali się one big beatem, serwowano im „mocne uderzenie” aż do przesady.

Młodzież w wieku nastolatów jest w okresie poszukiwania sensu życia, indywidualnej drogi społecznej. Dlatego też interesuje się żywo problematyką moralną i społeczną. To wymaga od nas, byśmy wspólnie z organizacjami młodzieżowymi wypracowali program zaspokajania tej potrzeby a jednocześnie program skuteczniejszego niż dotychczas kształtowania cech osobowości człowieka w społeczności socjalistycznej. Z tego punktu widzenia winny być lepiej realizowane zajęcia z przedmiotów polityczno-wychowawczych w szkole średniej. Wydaje się, że nauczyciele tych przedmiotów powinni kłaść większy nacisk na kształtowanie postaw i charakteru niż na encyklopedyczne przyswajanie szczegółów historycznych czy też politycznych.

Drugą grupą młodzieży, istotnie wpływającą na oblicze całości jest młodzież studiująca. Jest to młodzież rozbudowana intelektualnie, a także o znacznym stopniu dojrzałości społecznej i politycznej. Jej wspólnotą cechą z nastolatkami jest to, że się uczy, że ma obowiązki uczenia się.

Trzeba zmienić stan rzeczy, ukazany w opracowaniach prof. J. Szczepańskiego, a mówiący o tym, że jedynie 3 do 5 proc. studentów traktuje ideał studenta uczącego jako godny naśladowania i naśladuje go. Idea studiowania dla dyplomu a nie dla wiedzy jest społeczeństwu kosztowną i szkodliwą. Jest to problem ogólniejszy występujący także na terenie szkoły średniej. Konsekwentnie trzeba wprowadzać na uczelniach indywidualne programy studiów, widząc w nich podstawę do formy szybszego rozwoju młodej kadry naukowej. Stwierdzić trzeba, że młodzież studentka, a zwłaszcza inteligentka, nie osiąga należytej znajomości problematyki społeczno-produkcyjnej. Studentki praktyki robotnicze są roz-

wiązaniem tylko łagodzącym te sytuacje. Z tego względu, jak też i innych, o których przywódcy naszej partii wypowiadali się wielokrotnie, winniśmy dążyć do zwiększenia odsetka młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższych uczelniach. Dotychczas jest on nadal niski — kształtuje się średnio na poziomie ponad 40 procent.

Młodzież pracująca stanowi niezwykle ważną odrębną grupę mającą swe specyficzne problemy. Mimo iż jest to grupa niby w pełni dojrzała do życia, to nadal wymaga ona zabiegów wychowawczych. Takie cechy jak pracowitość, odpowiedzialność za mienie społeczne, solidarność w pracy, dyscyplina i inne kształtują się wła-



nie w trakcie wspólnie wykonywanej pracy. A więc każda fabryka, każda instytucja zatrudniająca młodych winna być jednocześnie instytucją wychowawczą.

Mówiąc o wychowaniu w za-

kładzie pracy, powinniśmy właściwie rozwiązywać kwestię procesu adaptacji młodego pracownika. Winien być dokładniej rozpracowany cały system, poczynając od wprowadzenia młodego pracownika na teren zakładu poprzez wrastanie w brygadę, kończąc na pełnym usamodzielnieniu zawodowym. Chodzi tu o wzajemną korelację stosunków: majster, robotnik, inżynier — o kształtowanie patriotyzmu fabrycznego, o wprowadzenie postępu, nowych metod produkcji, odwagę w piętnowaniu braków i błędów itp.

W środowisku młodzieży mamy także ludzi, którzy tworzą tzw. marginesy społeczne. Młodzi ludzie są sprawcami dużej części przestępstw i czynów zbrodniczych. Nie jesteśmy jeszcze wolni od różnego rodzaju wybryków chuligańskich w rodzaju niszczenia ławek w parkach, siedzeń w wagonach kolejowych czy bicia przechodniów na ulicach. Istnieje także pewna grupa tzw. urodzonych w niedziele, nie podejmujących żadnej pracy, prowadzących pasywny tryb życia. Wprowadzić młodzież do życia społecznego stanowi ułamek procentu całości młodzieży, niemniej na skutek dokuczliwości tego zjawiska stanowi ona istotny problem społeczno-wychowawczy. I w tej dziedzinie warto poszukiwać nowych dróg, nowych sposobów skuteczniejszego eliminowania tych wad życia społecznego. Trzeba podkreślić, że za ten stan rzeczy ponosi odpowiedzialność również starsze społeczeństwo.

Doskonalic system wychowania

Dla osiągnięcia nakreślonych celów wychowawczych musimy doskonalić istniejący system wychowania — w rodzinie, w szkole, w zakładzie, w organizacjach społeczno-politycznych.

Nie zawsze docenianą w naszej działalności jest rodzina. Stanowi ona pierwszy wzorzec świata społecznego dla każdego człowieka, ona kształtuje zgrab charakter i przeko-

nań politycznych. Lansowana niekiedy teza, przerzucająca całą odpowiedzialność za wychowanie młodzieży na państwowe instytucje wychowania, a zwłaszcza na szkoły, jest absolutnie fałszywa.

Problemem tym na bieżąco winny interesować się podstawowe organizacje partyjne stawiące co pewien okres czasu na swych zebraniach sprawy wychowania dzieci i rozliczając w tym przedmiocie swych członków.

Starsze pokolenie wychowujące młodzież winno zademonstrować atrakcyjne wzorce wychowawcze. Mogą nimi być zarówno postacie historyczne, jak i aktualne wzorce przodujących robotników, polityków, artystów, naukowców, ludzi różnych społecznie użytecznych profesji. Mogą to być również



wzorce rozumiane jako zestaw abstrakcyjnie chwytliwych wartości. Zarówno w jednym jak i w drugim znaczeniu nasz system wychowawczy odczuwa braki dopracowania problematyki w tym zakresie.

Sondaże opinii wśród młodych pokazują bowiem, że do strzegają oni wartości bardziej atrakcyjne w epokach minionych (zwłaszcza romantyzmu) i przeszłych traktując dzień dzisiejszy jako mniej pasjonujący. Kryje się za tym kapitalny problem zadowolenia w życiu, a wiadomo, że człowiek zadowolony jest bardziej produktywny, daje więcej z siebie społeczeństwu. Wy-

nika stąd zadanie dla działalności organizacji młodzieżowych, instytucji kulturalnych, a także dla całej propagandy partyjnej, ukazywania w sposób bardziej atrakcyjny wartości nowej epoki i cech ludzi ją tworzących.

Wielki plebiscyt na Wielkopólnie roku który pragniemy przeprowadzić również w bieżącym roku, powinien także być podporządkowany tym celom.

Ku zwiększeniu samodzielności

Młodzież nie jest i nie może być jedynie obiektem wychowania. Jest ona również podmiotem wychowania, współkształtuje siebie w trakcie działania. Wychowanie poprzez działanie jest jednym z bardziej skutecznych i atrakcyjnych bowiem angażuje młodych bezpośrednio, przemawia siłą realnych procesów i faktów. Dlatego też winniśmy włączyć młodzież masowo do realizacji odpowiedzialnych zadań społecznych, których przed nami tak wiele w Poznaniu i Wielkopolsce. Musimy też w szerokim zakresie wciągać młodzież do współzrządzenia i samorządności. Dać jej to szansę kształtowania odpowiedzialności obywatelskiej.

Obecnie młode pokolenie, pierwsze od dwóch wieków po pokolenie Polaków wychowujące się w warunkach pokoju, poszukuje i winno poszukiwać swej szansy w pracy pokojowej, w doskonaleniu form naszego życia, w zabieganiu o dobrobyt. Postaw aktywnych i zaangażowanych nie można bowiem budzić wyłącznie na

zasadzie akceptacji istniejącego stanu rzeczy. Dla ich realizacji nieodzowne jest stwarzanie u młodzieży poczucia udziału w rzeczywistym kształtowaniu przyszłości.

Tradycje w tej dziedzinie nie są zbyt bogate. Istnieją również tendencje traktowania młodzieży jako nurtu ubocznego nie mającego istotnego znaczenia w życiu kraju. W praktyce sprowadza się to do stawiania zadań w postaci namalowania gazetki ściennej, wreczenia kwiatów, lub spraw podobnych. U podstaw takiego traktowania młodzieży tkwi niekiedy obawa, aby nie „narozrabiała” ona w działaniu, by nie sprawiła jakiegokolwiek kłopotu. Wydaje się — że w procesie wychowania winniśmy podejmować pewne ryzyko, rozsądne i wykalkulowane ryzyko dla dobra przyszłego pokolenia, dla dobra postępu. Polega ono na dawaniu młodym zadań trudnych, ale i kształcących zarazem.

Lepsza praca wśród młodzieży wymaga także ciągłego udoskonalania form i struktur organizacyjnych ruchu młodzieżowego. Dyskusja nad ich koncepcją winna być jednakże prowadzona przez samą młodzież.

Młodzież jest ciekawa jutra, tego co będzie ona robiła za rok, dwa lub dziesięć. Zainteresowania te może połączyć w jedno z zainteresowaniami przyszłością regionu, kraju, gospodarki i kultury narodowej. Dyskusja nad wizją naszej przyszłości jest atrakcyjną formą wychowania młodego pokolenia. Partia nasza sformułowała na VIII Plenum KC i rozwinęła w projekcie Wytycznych rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wizję kraju w najbliższej przyszłości. Ma to być kraj zaspokajanych szybciej niż dotychczas potrzeb mieszkaniowych, rozwiniętej motoryzacji, nowoczesnych autostrad.

Świadomość jak wiemy formuje się pod wpływem oddziaływań społecznych, wśród których ważną rolę odgrywa kontakt z przedstawicielami władz politycznych i gospodarczych.

Nie należy rezygnować z każdej okazji spotkania z młodzieżą, szerzej i głębiej z nią rozmawiać. Nie jest to czas stracony, owocuje on wielokrotnie w przyszłości. Jednak z młodzieżą trzeba umieć rozmawiać, jest ona przecież wrażliwa, czuła na każdą fałszywą nutę. Wszelkie dygnitarstwo, pouczenie, dogmatyzm myślowy, nie przynosi efektów wychowawczych, lecz przeciwnie, szkody. Tego więc w naszej działalności winniśmy się wystrzeżać.

Atrakcyjność socjalizmu w świetle polega w głównej mierze na tym, że rozwija on przed ludzkością nową, lepszą i sprawliwszą wizję przyszłości.

Na dłuższą metę powodzenie w budownictwie socjalizmu zależy jednak od naszej umiejętności przekształcenia tej wizji w konkretny program, który oświeconie wyobraźni następujących po nas pokoleń, wyzwoli ich entuzjazm i zorganizuje ich twórczą energię.

Nawiazując do tego Wytyczne na VI Zjazd, które stwierdzają, że stworzenie warunków wszechstronnego udziału młodzieży w budownictwie socjalistycznym jest programowym zadaniem partii. Zadać to polega przede wszystkim na doskonaleniu systemu wychowawczego, lepszym przygotowaniu zawodowym młodzieży, wskazywaniu jej kierunków aktywności, pomocy w realizacji twórczych inicjatyw oraz śmiałym wysuwaniu uzdolnionych wartościowych ludzi młodego pokolenia na odpowiedzialne stanowiska w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym.

NRD integralną częścią Europy

Nikt nie może już dziś pomijać tego oczywistego faktu: prawnie - międzynarodowe uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej w coraz większym stopniu staje się przedmiotem poważnych rozważań kół politycznych na zachodzie Europy. Przeważający głos w tych rozważaniach sprawdza się do tego, że uznanie NRD staje się coraz bardziej konieczne jako niezbędny dalszy krok na drodze do odprężenia i normalizacji sytuacji politycznej na naszym kontynencie. Gazety burżuazyjne coraz częściej piszą o „ofensywie NRD i jej argumentacji” w poszczególnych krajach NATO, we Francji, Szwecji, Finlandii czy Szwajcarii.

Nie tylko koła przyjaźnie nastawione do NRD przyznają, że autorytet międzynarodowy NRD wzrasta w miarę tego, jak rośnie nieustannie jej potencjał ekonomiczny. Stały rozwój socjalistycznego państwa niemieckiego czyni bezprzedmiotowymi wszystkie te argumenty, które wysuwano dotychczas na Zachodzie przeciwko uznaniu NRD. Rządy państw zachodnich, które dotychczas powstrzymują się od uznania NRD, nie mogą już zamykać oczu na fakt, że

ich polityka w tym względzie odbiega zasadniczo od poglądów większej części opinii publicznej w ich własnych krajach. Wyrazem tego stanowiska opinii publicznej była postawa wielu tysięcy gości z krajów skandynawskich na tegorocznym „Tygodniu Bałtyku” w Rostocku. Ogromna ich większość podpisała apel

Korespondencja Agencji Panorama NRD

skierowany do parlamentów i rządów krajów północnych, wzywający je do „niezwłoczne go uznania NRD i nawiązania z nią normalnych stosunków”. Inicjatorem tego apelu był Północny Komitet Regionalny na rzecz uznania NRD, do którego wchodzi pięć komitetów narodowych.

Działalność na rzecz uznania NRD przybiera w różnych krajach zachodnich coraz bardziej na sile i obejmuje coraz szersze kręgi polityczne i społeczne. W 53 niesocjalistycznych krajach działają obecnie towarzystwa przyjaźni z NRD oraz komitety

społeczne na rzecz uznania NRD. Mimo ognia zaporowego, jaki dotychczas mocarstwa imperialistyczne kierowały przeciwko tendencjom do prawnopanstwowego uznania NRD 30 państw, reprezentujących ponad 60 proc. ludności świata, utrzymuje z Niemiecką Republiką Demokratyczną normalne stosunki dyplomatyczne.

Jak można mówić o bezpieczeństwie i współpracy w Europie, jeśli nie uznaje się państwa położonego w sercu Europy? Jak można mówić o prawdziwej normalizacji stosunków z państwami socjalistycznymi, jeśli nie chce się stosować zasady pokojowej koegzystencji w odniesieniu do socjalistycznego państwa niemieckiego? Na co trzeba jeszcze czekać, aby dokonać tego kroku, który należało uczynić od dawna: uznać NRD jako suwerennego i pełno prawnego członka społeczności państw europejskich? Takie pytanie zadają sobie coraz częściej także politycy nie myślący ludzie w krajach Europy Zachodniej.

Finlandzka gazeta „Paivan Sanomat” pisała niedawno, że gdyby w Finlandii przeprowadzono referendum w sprawie uznania NRD, to wynik tego referendum wypadłby jednoznacznie na rzecz takiego uznania. „Jest oczywiste” — pisała ta sama gazeta — „że czas pracuje na rzecz uznania NRD, chodzi natomiast o to, jak ten proces przyspieszyć, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę istnienie sił, które pragną proces ten zahamować”. Widać, iż rząd Finlandii liczy się poważnie ze stanowiskiem opinii publicznej, skoro — jak wiadomo — wystąpił on niedawno z propozycją nawiązania stosunków z oboma państwami niemieckimi.

Kraj, który rozwinął tak szeroki program nastawiony na stałe podnoszenie materialnych i kulturalnych warunków życia ludności, jak to uczyniła Niemiecka Republika Demokratyczna na ostatnim zjeździe SED, potrzebuje oczywiście trwałego pokoju dla realizacji tego programu. Takiemu krajowi obce są wszelkie cele agresywne. Widzą to dzisiaj coraz wyraźniej społeczeństwa wszystkich krajów europejskich i dlatego propaganda wroga niemieckiemu państwu socjalistycznemu znajduje się coraz bardziej w defensywie. Bezpieczeństwo i pokój dla NRD to zarazem bezpieczeństwo i pokój dla całej Europy.

GÜNTHER RÖSNER

ŻÓŁTA FEBRA I DDT

Przedmiotem szczególnie starannej troski jest walka z lotniczymi podrzucami moskitów z gatunku Aedes aegypti. Są one nosicielami niezwykle groźnej choroby epidemicznej: żółtej febr.

Jak wykazały badania, moskit żółtej febr. doskonale znosi podróże lotnicze. Blisko 3/4 jego przedstawicieli jest w stanie przeżyć 10-minutowy lot w nieklimatyzowanym pomieszczeniu na wysokości 9 kilometrów w temperaturze —43 st. C. W kabinie samolotu i w pomieszczeniach bagażowych — warunki podróży moskitów są, oczywiście, znacznie wygodniejsze.

Samoloty przylatujące z rejonów, w których żyje Aedes aegypti, poddawane są szczególnie ostrej kontroli na lotniskach. Nawet jeden egzemplarz tego moskita mógłby w szeregach niekorzystnych warunkach wywołać epidemiczną żółtą febr, tam gdzie należała już ona do komplementu zwalczonych.

Środki walki z lotniczymi podrzucami owadów są różnorodne. Główną rolę odgrywa tu rozmaite substancje chemiczne, stosowane zazwyczaj w postaci aerozoli, oparte na wykorzystaniu owadobójczych właściwości substancji szkodliwych, ale niezawodnej — DDT. Tymi substancjami opylają kabinę pasażerską, pomieszczenia bagażowe i wszelkie dostępne z zewnątrz zakamarki samolotu.

Bardzo istotnym środkiem zaradczym, stosowanym dziś coraz szerzej, jest tworzenie wokół portu lotniczego specjalnie strzeżonej „strefy entomologicznej”. Specjaliści kontrolują regularnie jej obszar, poszukując śladów obecności niepożądanych owadów przybyszów. Od czasu do czasu silnie nasycają całą strefę różnymi rodzajami substancjami owadobójczymi.

Wszystkie te zabiegi nie dają jednak 100-procentowej pewności skutecznego zabezpieczenia przed „podróżnikami bez paszportów”. Dlatego porty lotnicze znajdują się pod stałą sanitarną kontrolą. A w przypadku pojawiania się w świecie epidemii — one właśnie zajmują pierwsze miejsce na liście miejsc podejrzanych.

JERZY BIELEŃSKI

„STOL-BUD” stwarza szansę

O kłopotach mieszkaniowych mówimy od lat. I choć intensyfikacja naszego budownictwa jest niewątpliwą, problem ten znalazł się na czołowym miejscu w programie działania partii na najbliższe lata, jaki ona przedłożyła dla powszechnej przedzjazdowej dyskusji.

Mówi się tam o całej obecnej pięciolatce, która ma przynieść zwiększenie o 25 procent powierzchni mieszkalnej oddanej w tym czasie do użytku. W Wytycznych do dyskusji przedzjazdowej podkreśla się dalej m. in., że należy stworzyć korzystniejsze warunki szybkiego rozwoju indywidualnego budownictwa, któremu trzeba pomóc w formie kredytowania, tworzenia typowej dokumentacji oraz zwiększenia podaży materiałów budowlanych. Wreszcie Wytyczne KC partii podkreślają potrzebę popierania wszelkich inicjatyw, zmierzających do uruchomienia produkcji materiałów budowlanych na bazie miejscowych, tańszych surowców.

Kto budował lub też teraz buduje własny domek, ten do cienia wagę takiego postawienia sprawy. Ale — pomny własnych doświadczeń i kłopotów związanych z budową — nie spodziewa się szybkich generalnych rozwiązań. Przecież nie czekając na spodziewane radykalne zmiany wobec budownictwa indywidualnego (tempo ich zależy bowiem od obecnego potencjału przemysłu materiałów budowlanych, a nie od czyjejś dobrej czy złej woli) — trzeba już teraz skrupulatnie wykrywać szanse, jakie daje dzień dzisiejszy.

Na niedawnych Targach Krajowych można było trafić na interesującą ekspozycję. W pawilonie 25 wystawiono liczne eksponaty nieodzwierciedlające w dzisiejszym budownictwie mieszkaniowym przygotowane już elementy tzw. stolarki budowlanej: drzwi, okna, malowane, przeszklone, z całym uzbrojeniem w klamki, zawiasy itp. Były tu również makieły wygodnych, na oko, domków jednorodzinnych i campingowych, o stosunkowo niskich cenach.

Wobec trudności, z jakimi przychodzi się uporać wszystkim budującym się, wobec kłopotów np. ze znalezieniem wykawcy na podobne elementy, z zaopatrzeniem w drewno, z długimi terminami świadczenia tych usług przez rzemiosło, zaskoczenie tak targową ofertą musiało być całkowite.

Tymczasem nie tu z obietnic — propozycja sprzedaży była całkiem realna. Przedłożyła ją Zjednoczenie Przemysłu Sto-

larki Budowlanej w Warszawie „STOL-BUD”, występując wobec handlu z ofertą zbytu dla indywidualnych potrzeb. A więc dla wspomnianego budownictwa, które może być zaopatrywane w stolarkę przez handel wiejski, placówki przemysłu tartaczno-gipsowego oraz składnice opału, prowadzące zarazem sprzedaż materiałów budowlanych.

Wystawcy chętnie informują: „STOL-BUD” oferował w 1969 r. do wolnej sprzedaży jedną czwartą swej całorocznej produkcji, czyli 1,3 miliona metrów sześciennych gotowej stolarki budowlanej. W roku ubiegłym — 1,7 miliona, na rok bieżący przewidziano taką samą dostawę. Ale handel nie kupuje. Więc nadprodukcja? Ejże, przecież klienci ciągle dopraszają się łaski gry maszyn cieśli i stolarzy. Więc jednak brak rozeznania u handlowców i przejęcia się potrzebami ludności budującej własne domki rodzinne. Potwierdziły to również targowe wyniki: zakłady Zjednoczenia podpisały 32 umowy o wartości łącznej ponad 4 mln zł.

A były w ich ofercie również inne ciekawe propozycje. Zjednoczenie ma w swoim katalogu wyrobów np. zestawy gotowych elementów do montażu któregoś z trzech typowych domków jednorodzinnych i czterech typów domków campingowych. Stosunkowo niskie ceny biorą się stąd, że do produkcji elementów stosuje się prócz drewna także trzcinę i gips. Materiały te nie zmniejszają przy tym trwałości domu mieszkalnego, wystawcy dają na to 50-letnie gwarancje. Jest to zatem realna możliwość pozbycia się mieszkaniowych kłopotów we własnym zakresie, po zbliżonych kosztach, a bez wieloletnich oczekiwania w spółdzielczej kolejce.

Szansa na taki domek będzie dwukrotnie większa w ciągu tej pięciolatki: jeśli na rok przyszyły np. „STOL-BUD” przegutuje elementy trzcinowo-gipsowe dla zbudowania 6000 izb, to w roku 1975 — już 15 000 izb. Możliwe to się stanie dzięki inwestycjom, przewidzianym dla tej produkcji w zakładach w Mikołajkach.

Liczba tych izb wydaje się niewielka, ale też nie jest to optymalne wykorzystanie szans dla indywidualnego budownictwa mieszkaniowego przy zastawianiu materiałów trzcinowo-gipsowych. W świetle dyskusowanych obecnie Wytycznych partii, oczywisty się staje społeczny sens angażowania dalszych środków inwestycyjnych na rozwój produkcji prefabrykatów z takich materiałów, sensowna jest również popularyzacja tego rodzaju budownictwa wśród kandydatów na własny domek.

Skoro przewiduje się zwiększoną dla nich pomoc i opiekę państwa, warto chyba już teraz zbilansować przyszłe zapotrzebowanie na zestaw domków „STOL-BUD-u”. Należałoby również rozważyć formy wspierania indywidualnych wysiłków ludności — np. przy pomocy kredytu bankowego czy ORS. Rozłożono by w ten sposób koszty na poziomie spółdzielczego udziału. To pewnie, że im większy będzie zakres ulg i udogodnień, im bardziej masowa i tańsza produkcja elementów, tym więcej znajdzie się kandydatów. Rekrutować się oni będą spośród ludzi średnio zarabiających, którzy — nie mogąc marzyć o przestronnej willi, nie chcą też czekać na spółdzielcze mieszkanie — mogą przecież wysułać nieco więcej grosza i skorzystać z szansy na domek. Ciasny, to prawda, ale własny.

ZBILUT SEK

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Kazimierz Girtler — „Opowiadania” (darmiełki z lat 1803—1931). WL. t. I/II. zł 190.
Józef Ignacy Kraszewski — „Sierocę dole”. WL. str. 399. zł 30.
Adolf Rudnicki — „Teksty male i mnisze”. PIW. str. 244. zł 15.
Aleksander Jędrzejczak — „Mój miliard” (reportaż o Nowej Hucie). WL. str. 152. zł 10.
Lawrence Durrell — „Justyna”. Czyn. str. 296. zł 26.

TURYSTYKA I KRAJOZNAWSTWO

„Polen, Land und Leute”. Interpress. str. 161.

PRZEWODNIKI

J. Górewicz B. Orłowski — „Kanał Augustowski, jego dzieje i przyszłość”. WP. str. 142. zł 10.

Witold Piechocki — „Ostródzko — Elbląski szlak wodny”. SiT. str. 87. zł 12.

INNE

Tadeusz Chrzanowski — „Bystrzycę Kłodzką”. Album. SiT. 40. — zł.

Witold Filler — „Modele teatru”. WP. str. 119. 10. — zł.

„Zespoły amatorskie jako odpowiedzialność samokształcenia”. COUP. str. 239. zł 32

Zygmunt Sztaba — „To nie było samobójstwo!”. Iskry. str. 36. zł 6.

Tadeusz M. Pasierbiński — „Z bronia w rekum”. MON. str. 290. zł 18.

Danuta Graniewska — „Żłobki i przedszkola w PRL”. Wyd. CRZZ. str. 153. zł 15.

J. SIEMIONOW

17 tygodni wiosny

„A więc ksiądz...” — powiedział sobie. „Zajmiemy się nim. Teraz, gdy Klaus został zlikwidowany, ksiądz praktycznie znalazł się pod moją pełną kontrolą. Meldowatęm Schellenbergowi o tym, że kontaktów księdza z eks-kancelerem Brueningiem nie udało się ustalić. Wszystko wskazuje więc na to, że przestał się on starym interesować”.

Zainteresowanie Stirlitzą osobą księdza wzrosło po otrzymaniu rozkazu Centrali.

16. 2. 1945 (godzina 04 minut 45)

Z charakterystyki członka NSDAP od 1939 r. Eismanna, Obersturmbannführera SS (IV wydział RSHA): „rzeczywisty Aryczyk. Charakter zbliżony do nordyckiego, zrównoważony. Z towarzyszącymi pracą podtrzymuje dobre kontakty. Obowiązki służbowe wypełnia bez zarzutu. Bezlistny w stosunku do wrogów Rzeszy. Sportowiec, zdobył nagrody na zawodach strzeleckich. Wzorowy w życiu rodzinnym. Związków kompromitujących go nie miał. Odznaczony nagrodami Reichsführera SS...”.

Mueller wezwał Obersturmbannführera Eismanna późną nocą. Po koniaku z Kaltenbrunnerem przespał się już trochę i czuł się wypoczęty. „Rzeczywiście to jakiś szczególnie koniak — myślał masując szyję dużym i wskazującym palcem prawej ręki. — Od naszego boli głowa: a ten przynosi ulgę. W polityce wprawdzie trzeszczy, ale to od ciśnienia, to normalne...”.

Eismann spojrzał na Muellera zaognionymi oczyma i uśmiechnął się swoim rozbrajającym, dziecięcym uśmiechem. — Mnie też pęka głowa — powiedział — marzę o siedmiu

godzinach snu jak o mannie z nieba. Nigdy nie przypuszczałem, że brak snu może być najstraszniejszą torturą.

— Pewien nasz agent, Rosjanin — dawniej zakamieniały bandyta — opowiadał mi, że oni w lagrach przygotowywali sobie jakiś szczególny napój z herbaty, tzw. „czefir”. Było to odurzające, ale i dodające sił. Może i my spróbujemy? — Mueller zaśmiał się nieoczekiwanie.

— Tak czy owak, trzeba nam będzie kiedyś pić ten napój w ich lagrach, czy nie lepiej więc wcześniej opanować technologię?

Mueller darzył Eismanna pełnym zaufaniem, dlatego żartował z nim i rozmawiał zarówno szyderczo jak i szczerze.

— Niech pan posłucha — mówił dalej — szukaj się u nas coś niezrozumiałego. Dzisiaj wzywałem mnie szef. Nasi zwierzchnicy są fantastami... Mogą więc sobie fantazjować, zwłaszcza, że nie mają konkretnej pracy. Wydawać decyzje potrafił po odpowiedniej tresurze nawet szympanś w cyrku... Wie pan, nasz szef ostrzy sobie zęby na Stirlitzą...

— Na kogo?

— Tak, tak. Na Stirlitzą. Jedyny człowiek w wywiadzie Schellenberga, do którego odnosiłem się z sympatią. Spokojny chłop, bez hysterii i pokazowej gorliwości. Nie specjalnie wierzę tym, którzy kręcą się wokół kierownictwa i występują bez potrzeby na naszych wiecach. A on jest małomówny... Lubię małomównych. Przecież milczek — to przysięga. A jeśli wróg — to wróg. Szanuję takich wrogów. Można się od nich czegoś nauczyć...

— Znam Stirlitzą osiem lat — powiedział Eismann, byłem z nim pod Smoleńskiem i widziałem go w czasie bombardowań. Jest wykuty z krzemienia i sfali.

Mueller zmarszczył się:

— O, widzę, że zebrało się panu na metafory? Zmęczenie? Proszę zostawić metafory naszym ideologicznym bonzom. My, szaraki, powinniśmy myśleć rzeczownikami i czasownikami: „spotkał się”, „ona powiedziała”, „on przekazał”... Pan nie dopuszcza myśli...

— Nie — odpowiedział Eismann. — Nie mogę uwierzyć w nieuczciwość Stirlitzą.

— Ja również.

(cdn)

Kadra piłkarzy złożyła przysiężenie reprezentanta

Nasi czołowi piłkarze powołani do kadry narodowej złożyli w śróde w Warszawie uroczyste przysiężenie, że będą zawsze godnie reprezentować sport polski i barwy całej sumienności i zrozumieniem wszystkie obowiązki członka kadry narodowej, stale podnosić swą wiedzę ogólną i sprawność piłkarską.

Była to pierwsza w naszym sporcie tego rodzaju uroczystość, która podkreśliła rolę i rangę zawodnika dostępującego zaszczytu należenia do kadry narodowej, obowiązki wynikające z noszenia emblematu z orłem białym na sportowym stroju.

Przez uroczystości obecny był wiceprezes Rady Ministrów Wincenty Krasko. Przybyli również przedstawiciele kierownictwa GKKF, PKOl i PZPN. W imieniu 25 zawodników rotę przysiężenia odczytał Włodzisław Lubański. Piłkarze przybyli na uroczystość ze

sztandarem PZPN — niesionym przez wielokrotnego reprezentanta Polski Stanisława Osłizę. Serdeczne gratulacje piłkarzom z okazji powołania do kadry narodowej złożył wicepremier W. Krasko, podkreślając wielki zaszczyt i odpowiedzialność, jaką ciąży na sportowcach reprezentujących barwy narodowe.

Przewodniczący Prezydium PZPN Wiesław Ociepka wyraził następne przekonanie, że piłkarze nasi nie zawiodą zaufania i nadziei, jakie wiąże z ich wynikami miliony rzesze sympatyków piłki nożnej w kraju. W. Ociepka wręczył piłkarzom odznaki członka kadry.

Po oficjalnej uroczystości wicepremier W. Krasko w towarzyskim spotkaniu z piłkarzami i działaczami PZPN interesował się problemami nurtującymi polskie piłkarstwo. (o-b)

Z Wielkopolski

Staraniem Biura Projektów Komunalnych w Poznaniu odbył się raid samochodowy. Trasa którego prowadziła z Poznania (Stare Miasto) przez Gniezno. Wrzesień. Słupce do Giewartowa nad Jeziorem Powidzkim. Pierwsze trzy miejsca zajęli: J. Szczapa, R. Witkowski i B. Brudzik.

Ogólnopolskie zawody w chodzie sportowym na dystansie 50 km organizuje 10 bm. na zlecenie PZLA poznańska Olimpia. Trasa prowadzić będzie przez lasy gołocińskie.

W zawodach lekkoatletycznych szkół podstawowych Poznań Stare Miasto zespołowo wygrały w grupie dziewcząt szkoły: nr 65, 82 i 45; w grupie chłopców szkoły nr 1, 43 i 75. W zawodach dla szkół zawodowych też dzielnic pierwsze miejsce przypadło szkole nr 4 przed szkoła nr 3 i 15.

Remis i porażka koszykarzy Lecha

Koszykarze poznańskiego Lecha rozegrali dwa spotkania w Hali z miejscową drużyną PKV 69. Po remisie w pierwszym pojedynku 66:66, rewanżowy mecz zakończył się porażką polskiego zespołu 79:92 (40:47). Drużyna poznańska zmierzyła się w piątek i w sobotę z reprezentacją NRD. Obdwie mecze odbyły się również w Hali.

LECH — PVT BRNO 63:50

W ramach obchodów „Dnia Kolejarza” koszykarki poznańskie go Lecha spotkały się w śróde w międzynarodowym meczu z drużyną ligi czeskosłowackiej PVT Brno. Wyrównanie po ciekawej, stojącej na dobrym poziomie grze 63:50 (22:13).

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Stróżyna — 17 i Fromm — 13. (o-b)

Nowy kurs dżudo

POSTIw w Poznaniu organizuje kolejny kurs podstaw dżudo i samobrony głównie dla osób, które pragną te dyscypliny traktować jako relaks a nie zawodniczo. Nowy kurs z podziałem uczestników na grupy wiekowe, rozpocznie się 18 bm. Zgłoszenia z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, przyjmują Ośrodek Sportowy Malta (nawilony na starcie wioślarskim Jeziora Maltańskiego) od godz. 8 do 15, tel. 733-85, 703-54. (b)

dalekopisem

REMIS
PIŁKARZY - JUNIORÓW
Z FINLANDIA

Polscy juniorzy pokonali pierwszą przeszkodę na drodze do finałów piłkarskiego pucharu UEFA. W rozegranym w Żyrardowie rewanżowym spotkaniu eliminacyjnym Orliki zremisowały z Finlandią 1:1 (0:1). Ponieważ pierwszy mecz w Lahti zakończył się remisem 2:2, do dalszych gier — dzięki zasadzie podwójnego liczenia bramek zdobytych na wyjeździe — zakwalifikowali się Polacy.

LKS POKONAŁ FINÓW

W Łodzi odbył się rewanżowy towarzyski międzynarodowy mecz hokeja na lodzie, w którym LKS ponownie pokonał Oulun Karpat (Finlandia) 5:2 (2:1, 0:0, 2:1). Mecz śródowny był ciekawym od wotkowego. Finowie potrafili nawiązać równorzędna grę z Polakami niemal przez dwie pełne trzecie. Dopiero w trzeciej, gdy lodzianie wzmocnili tempo, goście oddali inicjatywę w ręce LKS.

PORAŻKA MANCHESTER CITY

Duża niespodzianka spotkań III rundy piłkarskiego pucharu ligi angielskiej była porażka ubiegłorocznego zwycięzcy, zespołu Manchester City w wyjazdowym meczu z III-ligową drużyną Bolton Wanderers 0:3.

IGRZYSKA
ŚRÓDZIEMNOMORSKIE
ROZPOCZĘTE

W obecności ok. 35 tys. widzów otwarto w Izmirze VI Igrzyska Śródziemnomorskie. Biorze w nich udział blisko 2 tys. sportowców z 14 krajów Europy, Afryki i Azji, którzy ubiegają się o medale w 15 dyscyplinach sportu. Otwarcia imprezy dokonał prezydent Turcji, Cevdet Sunay.

LOSOWANIE
PUCHARU EUROPY

W Bratysławie odbyło się losowanie XI edycji rozgrywek o Puchar Europy w piłce ręcznej kobiet. Mistrzyni Polski — piłkarki Ometu Krapkowice zmierza się w pierwszej rundzie rozgrywek z mistrzynią Austrii siódemka Union Admira Landhaus Wiedeń. Pierwszy pojedynek odbędzie się w Opolu a rewanż w stołec Austrii. Termin finału pucharu wyznaczono na 30 kwietnia 1972 r. w Bratysławie. (o-b)

Walki polskich pięściarzy

W hali Werner-Seelenbinderhalle w stolicy NRD rozpoczął się trzeci międzynarodowy turniej bokserki, zorganizowany z okazji 22 rocznicy powstania NRD. Impreza otrzymała bardzo uroczystą oprawę. Biorze w niej udział 74 pięściarzy z 12 krajów. Na ringu występuje 6 pięściarzy polskich. Siódmy, wyznaczony na te zawody — Dragan Doznał w ostatnim meczu ligowym poważnej kontuzji i pozostał w kraju.

W pierwszych walkach nasi zawodnicy wyróżnili się dobrą postawą. Szczególnie podobał się Jan Kokoszka w wadze koguciej, który spokojnie z reprezentującym Anglię, Muletem Grubbem i wygrał z nim w trzeciej rundzie na skutek przewagi.

W wadze lekkośredniej Petryszyn wygrał ze Szwajcarem Hasslerem. W wadze ciężkiej Skoczek przegrał z reprezentantem Kuby, Stevensonem na skutek przewagi swego przeciwnika w III rundzie. (o-b)

Zmarliwnia trenera Schoena

Choroby osłabiły reprezentację NRF

Trener piłkarskiej reprezentacji NRF, Schoen znalazł się przed meczem z Polską w bardzo niepożądanej sytuacji. Już wcześniej musiał zrezygnować z usług dwóch czołowych swych piłkarzy Overatha i Vogtsa, którzy nie są w pełni sił, a w śróde odesłał do domu kolejnego reprezentanta — obrońcę Wolfganga Webera. Piłkarz FC Koeln jest przeziębiony i lekarze zdecydowali, że nie może wystąpić w warszawskim spotkaniu. Choroba nie oszczędziła również trenera, który przeziębienie miał w Krakowie podczas meczu Polska — Turcja i nadal gorączkuje. Schoen leżał w śróde w łóżku i nie był obecny na treningach swych podopiecznych. W zaciętych treningach nie wziął również udziału pomocnik Heinz

Flohe, który doznał w śróde rano podczas rozgrzewki kontuzji lewej nogi. Kapitana zespołu Beckenbauer trenował natomiast „na zwolnionych obrotach”.

W śróde zameldował się na zerupowaniu w Hofheim obrońca Michael Bella z Duisburga, powołany przez Schoena w miejsce Wolfganga Webera. Lekki trening przeprowadził tego dnia piłkarz roku Berti Vogts, który jednak nadal odczuwa skutki kontuzji stawu skokowego lewej nogi. Vogts znajduje się pod opieką lekarzy i codziennie korzysta z usług masażysty. Jego udział w warszawskim meczu jest raczej wykluczony. Możliwe jednak, że Vogts zagra już w śróde (13 października) w meczu ligowym z Eintrachtem Frankfurt. (o-b)

Praca Nauka

Potrzebna pomoc do sprzątania poniedziałek, piątek od 14. Michalska, Ostroroga 1, od ogrodu po 15. 20285g

Pracownika na stałe przyjmę do wyrobu obuwia domowego. Dzierżyńskiego 89. 20650g

Pomoc domową na stałe przyjmę na bardzo dobrych warunkach. Oddzielny pokój. Tel. 440-09 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20497g.

Do prowadzenia gospodarstwa domowego panna, panna nienie (ewentualnie ze wsi) zatrudni inżynier. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20423g.

Przyjmę zlecane prace krawieckie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20274g.

Studentka anglistyki, udezieli lekcji języka angielskiego. Tel. 569-52 od godziny 20. 20420g

Wpisy na kursy zaoczne (korespondencyjne) kresleń budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania — przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udeziela „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11. K6271

Studentki udzielają korepetycji z fizyki i matematyki. Informacje: telefon 621-29. 20384g

Kursy pisania na maszynie, stenografii, sekretarce i pracownikach administracyjnych — biurowych organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek, Oddział w Poznaniu, Chelmońskiego 7. 17990g

Rosyjski, niemiecki, esperanto najnowszymi metodami. Tel. 325-15. 18160g

Kupno Sprzedaż

Maszynę krawiecką walcową, radio samochodowe, rowery składane — kupię. Osiedle Piastowskie 7 m. 16. 20577g

Aparat fotograficzny Fleaxaret Automat sprzedam. Poznań, Marii Magdaleny 2 m. 15. 20125g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 19574g

Akcesoria samochodowe, progi — podciągacze motocyklowe — zębaki, łańcuchy — ostony na nogi — części motorowerowe polecam. Dzierżyńskiego 271. 19120g

Tanio sprzedam pianino z płytą metalową. Szpitalna 28 m. 3. 20197g

Futro nowe czarne łapki karakulowe, duży rozmiar sprzedam. Głogowska 96 m. 3. 20207g

Sadzonki truskawek Senga Sengana — sprzedam. Wiadomość: Poznań, ul. Marcelesińska 89A m. 7. 20243g

Nowy elektryczny sumator szwedzki „Facit” — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1553p.

OSE 175 spiesznie, tanio sprzedam. Olszyna 8 m. 47 po 16-tej. 18443g

Świeżek srebrysty — sadzonki (choinki) sprzedaje. Głogowska, Puszczykowo, Piaskowa 2 tel. 174. 18463g

Pianino marki Semmler metalowa płyta, 2 tapczany używane sprzedam. Poznań, Szamotulska 51a m. 14 od godz. 18.00. 18497g

Komunikaty

Wydział Spraw Mieszkaniowych i Komunalnych — Prezydium Rady Narodowej m. Poznań — zawiadamia administratorów prywatnych budynków mieszkalnych, że wyciągi z regulaminu porządku domowego są do nabycia w cenie 1,— zł za 1 egzemplarz w Prezydium Dzielnicy Rad Narodowych właściwych terenowo dla położenia nieruchomości.

Jednocześnie przypomina się o obowiązku umieszczenia w wym. wyciągów w klatkach schodowych budynków mieszkalnych. M6970

† Dnia 5 października 1971 r. zmarła pojeźdnana z Bogiem, przeżywszy lat 82, moja ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

z SMIGIELSKICH

HELENA JUSKOWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

W smutku pogrążony

syn z żoną i rodziną

Poznań, ul. Modra 20 A m. 12. 20750g

† W dniu 5 października 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po ciężkiej chorobie, śp.

LUDWIKA KRYGIER

z domu PRIEBE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie drogim nam osoby zawiadamia pogrążony w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, ul. Bóżnicza 16 m. 21. 20735g

ELDOM ELDOM

zaprasza na giełdę

w dniu 6 i 7 października br. w godzinach
od 10 do 17, Dom Drukarza, Poznań,
ulica Inżynierska nr 10

OKAZYJNA SPRZEDAŻ Z BONIFIKATĄ 40 PROC.

CZĘŚCI ZAMIENNY

Czy konieczny podział środków?

Niedawno odbyło się posiedzenie Komisji Budownictwa Rady Narodowej Poznania. Jednym z głównych tematów była analiza i ocena postępu robót na osiedlach Rataje i Winogrady. Przy okazji jednak omawianego tematu radni i członkowie komisji wysunęli szereg postulatów mających zasadnicze znaczenie dla gospodarki miejskiej.

Tegoroczne wyniki na osiedlu Rataje dowodzą, że pokonało tu istniejące w poprzednim okresie trudności i plany realizowane są teraz na bieżąco, a nawet z pewnym wyprzedzeniem. Nieco słabiej przebiegała realizacja inwestycji towarzyszących, choć i tu notuje się poprawę w porównaniu z latami poprzednimi.

Na osiedlu Winogrady nie uzyskano do tej pory tak dobrych wyników. Zaawansowanie robót wskazuje jednak, że i tu zaplanowana na ten rok liczba mieszkań zostanie przekazana lokatorom. Na tym osiedlu wielu kłopotów przysparzają przedsiębiorstwa, które podjęły się budowy dróg. Chodzi przede wszystkim o trzy ulice: Serbską, Średnicową i Murawę. Ta ostatnia ma być wkrótce gotowa, lecz według harmonogramu, prace miały być zakończone już w... czerwcu. Opóźnienia w budowie dróg nie ułatwiają pracy budującym domy, do których potrzebny jest choćby dobry dojazd dla przewiezienia materiałów budowlanych.

W dyskusji dużo miejsca poświęcono przede wszystkim wprowadzeniu większego ładunku na placach budowy, na których w dalszym ciągu nie udało się oszczędzić gospodarki materiałami budowlanymi. Wiele tu marnuje się nie tylko materiałów prefabrykowanych, lecz także innych, m. in. cementu.

Dyskutowano też nad innym problemem, który także zasygnalizowany jest w Wytocznych KC PZPR na VI Zjazd partii. Postawiono w nich alternatywę, albo

budować większe mieszkania, lecz mniej, albo takie jak do tej pory, lecz więcej. Rozstrzygnięcia nie są łatwe. Z jednej strony, wobec dużych wciąż potrzeb w zakresie budownictwa mieszkaniowego z drugiej — z racji wprowadzania w coraz szerszym zakresie budownictwa uprzemysłowione. Nie można tu zapominać, że np. na Ratajach i Winogradach domy buduje się z wielkich płyt, przystosowanych do wielkości obecnych mieszkań. Powiększenie metrażu pociągnęłoby za sobą konieczność dokonania wielu zmian w produkcji właśnie elementów prefabrykowanych.

Zauważmy jednak przy okazji, że istnieje też inna możliwość powiększenia mieszkań — a to przez uznanie w przyszłości np. obecnych M-4 jako M-3, itp.

Przy okazji omawiania oszczędnej gospodarki w budownictwie komisja rady narodowej wysunęła jeszcze inny problem, bardzo powiązany z inwestycjami miejskimi. Dyskutowano o istniejącą obecnie rozbieżność między środkami inwestycyjnymi, a przeznaczanymi na kapitalne remonty. Obecnie obowiązujący podział nie przynosi miastu korzyści. Przeciwnie — czasem wręcz niepowetowane straty.

Jako przykład podano przebudowę w ramach kapitalnego remontu Teatru Nowego. W trakcie prac okazało się, że trzeba tu wprowadzić zasadnicze zmiany, łącznie z wymianą niektórych ścian. Remont taki jest bardzo kosztowny, a efekty będą mierne, bo nawet po tak generalnym remoncie teatr nadal będzie mały i ciasny.

W naszym mieście niestety znaleźć więcej takich przykładów, choćby przebudowa Hotelu „Lech” lub znana historia Mostu Dworcowego. Przebudowa tego mostu kosztowała sporo. Z braku jednak środków inwestycyjnych prace prowadzone w ramach kapitalnego remontu i to właśnie nie pozwoliło na modernizację mostu w pełnym zakresie. Rezultat — nadal wąska jezdnia, obecnie stale zatłoczona.

Radni i członkowie Komisji Budownictwa słusznie chyba doszli do wniosku, że obowiązujące przepisy nie pozwalają na prowadzenie racjonalnej gospodarki miejskiej. Sprawy na pewno nie rozstrzygnie się na miejscu. Wymaga ona decyzji.

„Koniec księgi VI” w Teatrze Nowym

9 bm. na scenie Teatru Nowego w „Olimpii” odbędzie się premiera sztuki Jerzego Broszkiewicza „Koniec księgi VI”.

Jest to sztuka osnuta na kanwie wydarzeń z ostatnich lat życia Mikołaja Kopernika. Wystawiając ten utwór teatru poznańskiego włączają się do obcho- dów rocznicy kopernikańskiej. „Koniec księgi VI” wyreżyserował Stanisław Brejdygant. Scenografia Zbigniewa Bednarowicza. (na)

oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m: 7.50 Mikrorecital Enrico Maciasa: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Muzyczna poczta UKF: 9 „Lampart” — odc. 31 pow.: 9.10 Organ w Polsce — Leżajsk — gra J. Serafin: 9.30 Nasz rok 71: 9.45 Pono- archiwum: 10.10 Podobno są podobni — zesp. Edwina Hawkinsa i The Robert Patterson Singers: 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Pani Bówary” — odc. 8 pow.: 12.25 Muzyka uniwersalna: 13 Na katedwieckiej antenie: 15 Gwedy o bliskich i znajomych: 15.10 Nowości wytwórni „Amiga”: 15.35 Czas terazniejszy i przyszły: 15.50 Canto mondo — światowe bestsellery: 16.30 Trzy razy „Król ołch”: 16.45 Nasz rok 71: 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi: 17.30 „Porwanie w Bay Point” — odc. 1 pow. Howerda Borowne’a: 17.40 Aktualności polskiej piosenki: 18 Słowo i dźwięk: 18.35 Mój magnetofon: 19 Książka tygodnia: 19.15 Konse- nse i dżonson — magazyn aktualności muzycznych: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20 Blues wzoraj i dziś: 20.25 Deutsches im Funk: 20.40 Gdzie jest przebiegi: 21.05 Ballady po polsku: 21.30 Ame- rica del Sur — ten.: 21.40 10 minut dla grupy „Arbette och Fritte”: 21.50 Opera C. Monteverdiego: „Kor- nacja Pompei”: 22.15 Powieść w wyd. dźwiękowy: 22.15 „Drzewo Instrumentów Świeta”: 23 „Drzewo rośnię zielono”: 23.15 Piosenka słowacka: 23.05 Filmomusik — Sergiusz Rachmaninow: „Dzwony” — poemat kantata op. 35 na ork. chór i głosy solowe: 23.50 Śpiewa Eva Olmerda,

z władz centralnych. Nie ulega jednak wątpliwości, że postulat komasowania środków w takim mieście, jak Poznań ułatwiłby gospodarowanie nimi i kierowanie ich na dzie- dziny wymagające najpilniej- szego i zarazem kompleksowe- go załatwienia.

A. S.

A może i u nas?

Kierowcy sami kontrolują światła

Kierowcy, którzy muszą jeździć w godzinach nocnych wie- dzą doskonale jak wiele pojazdów ma złe ustawione reflektory. Jest to nie tylko denerwujące, ale przede wszystkim niebezpieczne. Osłepiony kierowca nadjeżdżającego z prze- ciwka pojazdu, może nie dostrzec znajdującej się na szo- sie przeszkody (wóz konny, rowerzysta itp.). O wypadek nie trudno.

Stanowisko diagnostycznych, w których można sprawdzić ustawienie świateł nie mamy w województwie poznańskim zbyt dużo, dotarcie do istnieją- cych nie jest łatwe. Dlatego też warto chyba skorzystać z po- mysłu jaki narodził się w Kiel- cach. Jak informuje tygodnik „Motor” w tym mieście uru- chomiono samoobsługowe usta- wianie świateł pojazdów me- chanicznych. Stanowisko zain- stalowano przy jednej ze sta- cji benzynowych. Składa się ono z ekranu z przesuwanymi

listwami (ustawianymi w za- leżności od wysokości i rozsta- wu reflektorów) oraz wypo- zymowanego podjazdu. Umie- szczona obok tablica informu- je o czynnościach, jakie trze- ba wykonać, aby sprawdzić ustawienie reflektorów sa- mochodu. Jest to bardzo pro- ste i łatwe.

Wyda się, że nie jest to zbyt kosztowna inwestycja. Warto by ją chyba wprowa- dzić, i to na szeroką skalę, w Wielkopolsce. W ten sposób też będzie można przyczynić się do zmniejszenia liczby wy- padków. (s)

Usprawnienia PZU dla klientów

Kilku czytelników zwróciło re- dakcji uwagę, że Państwowy Zakład Ubezpieczeń wprowadził ostatnio w Poznaniu doskona- łe oferowania mieszkań róż- nego rodzaju ubezpieczeń. Czytel- nicy ci otrzymali bowiem w ostat- nich dniach z Oddziału Miejskie- go PZU oferty, proponujące im za- warcie ubezpieczeń mieszkań, sa- mochodów, od nieszcześliwych wypadków, zaopatrzenia dzieci itp. W ofertach tych PZU pokrótko wyjaśnia zakres poszczególnych rodzajów ubezpieczeń i zapowiada przybycie do mieszkania swego pośrednika w określonym dniu i o określonej godzinie celem szczegółowego przedstawienia wa- runków ubezpieczeniowych i ewen- tualnego sfinalizowania potrzebn- go ubezpieczenia.

Czytelnicy poinformowali nas, że istotnie w zapowiedzianym dniu przedstawiciel PZU zjawił się w ich mieszkaniu. Takie przybycie pośrednika PZU stanowi niewąt- pliwie duże ułatwienie dla mieszka- nych. Można oni bez konieczności udawania się do biur PZU zapo- znać się z interesującymi ich ubez- pieczeniami i w miarę potrzeby skorzystać z usług PZU.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń okazał się też przewidujący i w swej ofercie wskazuje zarazem możliwość ustalenia telefonicznie innego, bardziej dogodnego dla właściciela mieszkania terminu wy- zytu pośrednika.

Niezależnie od wprowadzenia formy zapowiadanych wizyt domo- wych przez pośredników, Oddział Miejski PZU uruchomił ostatnio przy ul. Młodej Gwardii 8, spec- jalny punkt obsługi akwizycyjnej czynny w godz. od 8 do 18. (na)

INFORMUJEMY

Spotkanie członków Klubu b. więźniów Oświęcimia odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali ZO ZBoWiD, ul. Lampiego 10.

„Krajoznawczo-turystyczne wa- lory regionu poznańskiego” — to tytuł prelekcji dr. R. Harajda dzia- sią o godz. 19 w Klubie ZNP, pl. Wolności 5.

Na odczyt H. Korkiewicz pt. „Powstanie układu słonecznego” zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali TMMP, St. Rynek 10. Polskie To- warzystwo Miłośników Astrono- mii.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30. 7.30. 8.30. 10.30. 12.05. 15.30. 17. 18.30. 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole — „Problem wprowadzenia pojęć matematycznych” cz. I: 10.55-11.25 — Dla szkół język polski kl. III licealna Tetmajer. Kasprzowiec, Staff: 11.55-12.25 — Dla szkół je- zyk polski kl. IV licealna Bertolt Brecht: 12.45-13.15 — Dla szkół — Język polski kl. VII Jan Kocha- nowski: 15.20 — Politechnika TV — Geometria wykresina — I rok — „Wiadomości wstępne” cz. I i II (Gdańsk): 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla młodych widzów „Ekran z brakiem” w progr. film z serii „Przegląd pisa Cwila”: 17.45 — Magazyn ITP: 18 — „Jantarowy kwiat” — prog. muzyczny: 18.30 — „Panorama Lubuska”: 18.45 — „Ki- bice postępu”: 19.15 — Przypomina my radzimy: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.05-20.55 — „Autoka- mer przez noc” TV film prod. ja- pońskiej doz. od lat 16: 20.55-22.25 — „Cztery dni na szlaku” — reo.: 21.25-21.55 — Śpiewa Leszek Długosz”: 22-22.15 — Dziennik: 22.20-23.50 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 17.35 — Wędrowki muzyczne — prog. rozrywkowy: 18.35 — „Sans-souci” — film doku- mentalny: 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV: 20.05 — Kronika z życia NRD: 20.20 — Czas życia — film fab. prod. NRD: 21.50-22.30 — Przebiegi wielkich miast — prog. rozrywkowy (NRD).

„Rewolucyjna propaganda w polskim ruchu robotniczym”

Taki tytuł nosi kolejna wystawa w Muzeum Historii Ru- chu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu. Wy- stawę, której otwarcie nastąpi dzisiaj o godz. 12, przeje- dźniem w całości z Muzeum Lenina w Krakowie, wzboga- cono o liczne ciekawe eksponaty ze zbiorów poznańskiego Muzeum Historii Ruchu Robotniczego.

Jest to głównie wystawa dokumentów obejmujących okres od Wielkiego Proletaria- tu (1882) do 1938 roku, doku- mentów dosyć jednorodnych

— ulotki, prasa. Ekspozycje urozmaicają fotografie, zwią- zane z ruchem propagando- wym, wyszukane w poznań- skich archiwach muzeal- nych. Wśród ponad 30 różnych eksponatów na szczególną uwagę zasługują takie cieka- wostki jak: grypsy szkolenio- we pisane przez więźniów politycznych w 1936 — 37 roku, znalezione w więzieniu w Rawiczu, transparenty i plakaty pisane ręcznie przez robotników, radzieckie plaka- ty rewolucyjne, które po I wojnie światowej rewolucjo- niści polscy przemycali ze Związku Radzieckiego, a także części zdemontowanej polskiej tajnej drukarni.

Na wystawie zgromadzono 34 tytuły różnych gazet i cza- sopolism socjalistycznych i ko- munistycznych. Pokazano rów- nież specjalne schowki w okładkach książek, w których przemycano dawniej ulotki.

Innym, bardzo ciekawym eksponatem, który na pewno wzbudzi duże zainteresowanie zwiedzających jest stara ma- szyna drukarska tzw. „boston- ka” na której każdy ze zwie- dzających wystawę będzie mógł odbić sobie ulotkę. Ma- trycę przygotowano z orygina- lnej odeszwy 1-majowej, drukowanej przez samego Mar- cina Kasprzaka w 1904 r. Właśnie podczas tych czyn- ności drukarskich został aresztowany.

Wystawa jest bardzo intere- sująca. Szczególnie może się okazać przydatną młodzieży szkolnej.

Ekspozycja czynna będzie do 25 listopada. (wn)

Przyczynek

Nie ma pieniędzy...

Oto krótka i zwięzła od- powiedź na zwróconą uwagę, że strasznie brudne są szyby w Muzeum Broni na Starym Rynku. Na ten fakt zwrócili uwagę przybysze — goście spoza Poznania ich znajomemu, który z tego powodu „najadł się wsty- du” co niemiara.

Więc jak to jest: nie stać nas na mycie okien? W dużej placówce dydaktycz- nej? A nam się zdawało, że na walce z brudem nie mo- że zabraknąć sił, ani środ- ków.

t.h.m.

Sygnały czytelników

Tel 657-18. godz. 8.30-15

● „Za rondem na Osiedlu Pia- stowskim zrobiono postój takso- wek. Obok postawiono znak zaka- zu skrętu w lewo. Chcąc jechać do miasta, kierowca musi pojechać aż pod Fabrykę Maszyn Zni- wnych, aby przejechać na drugą stronę, bliżej bowiem nie zrobio- na dla nich przejazdu przez tor. A płaci za to wszystko pasażer!”

● „Dlaczego kiosk „Ruchu” przy pl. Wielkopolskim otwiera- ny jest dopiero o godz. 6.30 skoro gazety leżą przed kioskami już od godz. 6? — pytają klienci.

● „Na samym środku pl. Wol- ności zerwano kilka płyt (coś tam nap